Nr. 79 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, piątek 9 kwietnia 1937 Rok 127

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranica . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

OBRADY SEKTORA MIEJSKIEGO O. Z. N. NA RATUSZU LWOWSKIM.

Wczoraj o godzinie 18-tej w przepełnionej sali posiedzeń Rady miejskiej na ratuszu lwowskim odbył się zjazd przedstawicieli miast i społeczeństwa Województwa lwowskiego w ramach miejskiego sektora Obozu Zjednoczenia Narodowego. Na zjazd przybyli z Warszawy prezes Stefan Starzyński i b. premier Skulski.

Zebranie, którego przebieg transmitowany był przez Polskie Radio zagaił prezydent miasta Lwowa dr. St. Ostrowski.

Przemówienie prez. Ostrowskiego.

Jako gospodarz miasta, wktórego murach zebrał się dzisiejszy zjazd, mam za szczyt serdecznie powitać tak pana prezydenta Starzyńskiego i p. prem. Skulskiego, jakoteż wszystkich przedstawicieli miast.

Zjazd dzisiejszy jest doniosłym etapem pracy nad montowaniem i rozbudową Obozu Zjednoczenia Narodowego na terenie naszych miast. Jest krokiem naprzód na drodze organizowania wszystkich aktywnych, twórczych sił narodu pod wspólnym sztandarem obrony Polski, na drodze skupiania wszystkich Polaków dobrej woli w zdyscyplinowanych szeregach.

Ideologia Obozu Zjednoczenia Narodowego odpowiada najgłębszym instynktom zbiorowego uczucia patriotycznego. Daje ona wyraz najbardziej odczuwanym potrzebom duszy zbiorowej narodu, który spragniony jest wielkiej i silnej więzi wszechspołecznej, zdolnej zorganizować wszystkie dobre i twórcze instynkty w zespolony, celowy wysiłek.

Stąd ogromne wrażenie, jakie wywarła w całym społeczeństwie deklaracja ideowa twórcy Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Konsolidacyjny ruch, organizowany przez płk. Adama Koca, znalazł na terenie ziem południowo - wschodnich szczególnie gorący rezonans. Jest to zupełnie zrozumiałe. Ideologia bowiem Obozu, duchem swoim, żołnierskim podejściem do zasadniczych problemów naszego życia i bytu zbiorowego, odpowiada szczególnie przekonywującym obywatelskim instynktom społeczeństwa ziem południowo-wschodnich w ogóle, a w szczególności ziem tych naturalnego centrum, jakim jest miasto Lwów.

Duch żołnierski Lwowa, który jest naszą chlubną tradycją wielowiekową który współcześnie wyraził się najpełniej w zbiorowym czynie bojowym, ma szczególnie żywe odczucie i zrozumienie tych ideałów i myśli przewodnich, które na swym sztandarze wypisał Obóz Zjednoczenia Narodowego.

Dyspozycje psychiczne Lwowa, które zjednały mu nazwę miasta zawsze wiernego, nie są oderwaną właściwością Lwowa. Charakteryzują one wogóle element polski, osiadły na terenie ziem południowo-wschodnich, wyrażając się w jego byciu, czynach i tęsknotach. Te dyspozycje mają odegrać szczególnie ważną rolę w budowie Obozu Zjednoczenia Narodowego; do nich właśnie odwołuje się płk. Koc, apelując do poczucia solidarności narodowej wszystkich warstw grającego na strunach wiecznie żywego patriotyzmu.

Idea konsolidacji Narodu organizowanie życia zbiorowego na szerokich, mądrych podstawach, z ducha Narodu i Jego konieczności wysnutych,

idea zdyscyplinowanej pracy zbiorowej, jednolicie kierowanej

celem podniesienia życia zbiorowego Narodu, uczynienia tego życia lepszym, pełniejszym, bogatszym, szczęśliwszym — ta idea znajdzie we Lwowie i na terenie województw południowo - wschodnich gorących wyznawców i wiernych rycerzy.

Miasto Lwów wita panów z gorącym życzeniem, by atmosfera jego murów dobrze sprzyjała waszej pracy.

Następnie wybrano prezydium zebrania, do którego weszli prof. Chyliński ks prof. Szydelski, inż. Tyrowicz, prof. Thullie, wiceprez. Irzyk, dr. Chelińska i wiceprezes Schayer.

Przemówienie prez. Starzyńskiego.

Z kolei zabrał głos prezydent miasta Warszawy i przewodniczący sektora miejskiego O. Z. N. Starzyński który na wstępie podkreślił, że utworzenie O. Z. N. jest niejako pospolitym ruszeniem sił polskich. W dziejach naszych pospolite ruszenie nieraz odnosiło zwycięstwa i triumfy, a Lwów i jego bohaterska obrona są tego wymownym świadectwem. Świadectwem takim jest też zwycięstwo w r. 1920, które było doniosłym dla losów Europy i Polski. Takie pospolite ruszenie tym razem nie dla jednego doraźnego zwycięstwa, lecz po raz pierwszy może w historii Polski na długie lata dla wojny jaka rozgrywa się dziś codziennie i długo rozgrywać się będzie, stanowi powołanie do życia O. Z. N.

Wszystkie narody — mówił prez. Starzyński — urządzają wyścig naprzód, a my mamy zadanie stokroć większe bo musimy wyrównać zaległości, musimy usunąć ślady zła, sprawione niewolą. O.Z.N nie został zatem jak w czasie wojny nagle stworzony, gdyż już blisko dwa lata temu hasła rzucił Marszałek Śmigły-Rydz i one w nas samych dojrzewały, a zgon Marszałka Piłsudskiego był dla nas takim wstrząsem, że dziś hasło konsolidacji dojrzało w umysłach wszystkich Polaków. Jeśli pokolenie nasze jest tym, które odzyskało niepodległość, to jednak spada na nas ogromna odpowiedzialność utrzymania tej niepodległości, co podkreślił w swym przemówieniu Pan Prezydent Rzplitej dnia 19 marca br. Jak inni, tak i my musimy stanąć do pracy złączeni i skonsolidowani, by ani cząstka energii nie marnowała się na waśni wewnętrzne.

Deklaracja płk. Koca jest prosta, ale ujmuje zasadnicze zagadnienia. Upada twierdzenie, że utworzenie Obozu zmienia podstawy naszego państwa, gdyż są one przecież umocnione Konstytucją Kwietniową. Czem jest Armia nasza, rozumieją wszyscy z wyjątkiem tych którzy sami poza nawias społeczeństwa polskiego się wykluczają. Znikł również monopol na nazwę narodowy czy państwowy, gdyż

Państwo jest tylko wyrazem bytu narodowego.

Stosunek do katolicyzmu postawiony został jasno i wyraźnie. Znaleść musi też zrozumienie u wszystkich teza o oparciu się na własności prywatnej i na oparciu struktury naszej na chłopach i robotnikach. Odrzucenie komunizmu nastąpiło, jak stwierdził płk. Koc w wojnie z 1920 roku, a komunizm prowadzi, jak w Rosji do niewoli narodowej i pańszczyzny. Deklaracja podkreśla też największe zagadnienie strukturalne Polski, tj. konieczność zatrudnienia nadmiaru ludności wiejskiej po miastach, a tym samym konieczność rozwoju miast. Brak możności emigracyjnych tym bardziej zmusza nas do wchłonięcia przez miasta przerostu ludnościowego wsi. Stąd podkreślenie roli miast, rzemiosła, handlu i przemysłu. Aby miasta mogły spełnić też swą rolę kulturalną, muszą stać się całkowicie polskimi i trzeba w nich też dążyć do zwiększenia własności polskiej.

Wszystkie te wielkie zadania może dokonać tylko naród skonsolidowany. Problemy narodowościowe znalazły również właściwe miejsce w deklaracji.

Wszystkie te hasła muszą nas przeniknąć głęboko w życiu codziennym i nakazują obowiązek codziennego podnoszenia Polski wzwyż. Potrzebna jest praca od rana do wieczora na każdym polu zawodowym i społecznym.

Organizacja miejska O. Z. N. jest par excellence polityczną, ale polityka rozumiemy jako twardy obowiązek realizowania życia miast.

Nie idzie mam o cyfrę należących do naszej organizacji, lecz o skupienie wszystkich ludzi czynu.

Obóz nie obejmie zapewne ludzi kierowanych z zagranicy ani zaślepionych w partyjnictwie, ale obejmie całe życie polskie. Organizacja mniejszych komórek miejskich OZN będzie realizowana przez władze okręgu lwowskiego.

Po przemówieniu p. prezydenta Starzyńskiego przemawiał b. premier Skulski, który zanalizował zagadnienia wynikające z geopolitycznego położenia Polski. W szczególności Niemcy, mimo odmiennych zapewnień nie ustają w zamiarach agresji i rewanżu, naród niemiecki jest jednym obozem zbrojnym, a wrogi stosunek do Rosji może nie być stały. Musimy więc czuwać i obserwować co się dzieje u naszego sąsiada zachodniego.

Jeśli idzie o sąsiada wschodniego, to powstało tam niewolnictwo, oligarchia partii przekształciła się w absolutyzm i 160 milionowa ludność zbroi się.

Trzeba więc i nam się zastanowić, czy nie pora już by skończyć z systemem, w którym zawsze znajdzie się tylu przeciwników ilu zwolenników, a jeszcze więcej obojętnych, i czy nie należy skonsolidować w Polsce myśl narodową i państwową. Przez stworzenie takiej organizacji możemy nietylko podnieść Polskę pod względem gospodarczym i obronnym, ale też wypełnić luki jakie istnieją między społeczeństwem a rządem, a nawet społeczeństwem a jego przedstawicielstwem parlamentarnym.

Chcemy w uznaniu kapitalności sprawy obrony państwa, by Naczelny Wódz sił zbrojnych stał się via facti Wodzem Narodu.

W zakresie świata robotniczego pragniemy usunięcia demagogii i walki klasowej a zapewnienie robotnikowi-obywatelowi opieki i ochrony.

Za równie ważne zagadnienie uważamy organizację młodzieży, która zamiast pracować pozytywnie, rozpraszała przez wiele lat swą energię na rzeczy zbędne, wręcz szkodliwe. Pragniemy zaprawiać ją do przyszłej pracy społecznej i obrony państwa, pragniemy, by wychowywana była narodowo i religijnie.

Nie wszyscy ludzie stanęli z nami już teraz do pracy, lecz spodziewamy się, że

najlepszą propagandą naszej pracy będzie głos ich własnego rozumu i sumienia.

Przemówienie przedstawicieli społeczeństwa lwowskiego.

Z kolei zabrał głos jako przedstawiciel życia gospodarczego dr. Pawel Csala, który stwierdził, że deklaracja płk. Koca napawa świat gospodarczy nadzieją wyjścia z okresu chaosu i eksperymentów i powoli osiągnąć potęgę gospodarczą państwa i należne Polsce miejsce w gospodarce światowej.

Przedstawiciel stanu adwokackiego mec. dr. Stankiewicz widzi w deklaracji płk. Koca zapowiedź oparcia wszystkich poczynań władz państwowych o prawo i sprawiedliwość, i podkreślając znaczenie stanu adwokackiego zgłasza akces jego imieniem do O.Z.N.

Prezes Jan Kanty Pfau przemawia imieniem kupiectwa polskiego, które tworzy miasta, i wskazuje na ustępy deklaracji płk. Koca, zapowiadające opiekę dla inicjatywy prywatnej, zasiadanie przy wspólnym stole pracodawców i pracowników i podkreślenie rozwoju handlu, rzemiosł i przemysłu jako elementu wzmożenia siły gospodarczej państwa.

P. Susłowski imieniem kolejowców polskich, którzy krew swą przelewali dla Ojczyzny, zgłasza chęć współpracy w O.Z.N.

Inż. Kolbuszowski imieniem stanu inżynierskiego podkreśla potrzeby technicznej rozbudowy Polski i zgłasza akces do O.Z.N.

Z kolei przemawia prezes Sudhof imieniem mieszczaństwa lwowskiego, a prezes Szpala imieniem tramwajarzy.

Kolejny mówca prez. Semkowicz imieniem rzemieślników polskich porusza konieczność zaniechania centralizacji miast i podnosząc tradycje rzemiosła lwowskiego zgłasza akces do O.Z.N.

Serię mówców przedstawicieli społeczeństwa zamknął prof. U.J.K. dr. Stanisław Łempicki, który przemawiał imieniem sfer naukowych i pracowników umysłowych.

Wszystkie przemówienia spotkały się z gorącymi oklaskami i entuzjazmem zebranych przedstawicieli społeczeństwa.

(Dalszy ciąg na stronie 2-giej).

Wiadomości bieżące.

8 KWIETNIA 1937

Czwartek
Dionizego
Jutro: Marii Egip.
Wschód słońca 4·56
Zachód „ 18·21

TEATR WIELKI.

Czwartek godz. 20 „Trubadur".
Piątek godz. 19.30 „Madame Sans Gene".
Sobota godz. 20 „Tosca".

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA
(Teatr Rozmaitości)

Czwartek godz. 19.30 „Matura".
Piątek godz. 19.30 „Matura".
Sobota godz. 15.30 „O dwóch takich co ukradli księżyc". — Godz. 19.30 „Matura".
Niedziela godz. 12 „O dwóch takich co ukradli księżyc". — Godz. 15.30 „Księżniczka czardasza". — Godz. 19.30 „Matura".

KINOTEATRY:

APOLLO: „Ogród Allacha" z Marleną Dietrich.
CASINO: „Dama kameliowa".
CHIMERA: „Słowik z Wiednia".
EUROPA: „Penny".
KOPERNIK: „Jak wam się podoba".
MARYSIENKA: „Bogate biedactwo".
METRO: „Bounty".
MUZA: „San Francisco".
PALACE: „Ordynat Michorowski".
PAN: „Barbara Radziwiłłówna".
PAX: „Pasteur" oraz kolorowy dodatek.
RAJ: „Mały Lord Fauntleroy".
STYLOWY: „Prawo do szczęścia" i rewia.
ŚWIT: „Trędowata", dodatki i aktualności.
TON: „Mały hrabia" i „Pat i Patachon".
UCIECHA: „Mały król" i rewia.

FOTOPLASTIKON.

„Siam". Daleka kraina świątyń i dzikich słoni.

CYRK FRANCESKO przy ul. Pełczyńskiej.
Codziennie 2 przedstawienia o godz. 16.15 popoł. i 20.15 wiecz.

— **Opera — Teatr Wielki.** Dziś, 8-go „Trubadur" w rewelacyjnej obsadzie najświetniejszych śpiewaków królewskiej opery w Bukareszcie. Leonorę śpiewa znakomita śpiewaczka, ulubienica Lwowa p. Dora Kuzner - Massini, która tak Leonorę, jak i Toskę, zalicza do swych najlepszych kreacji. W roli Manrika usłyszymy fenomenalnego tenora zwanego „rumuńskim Kiepurą" p. Dina Badescu; będzie to niewątpliwie rzadka okazja usłyszenia takiego tenora na naszej scenie tym bardziej że poza głosem fenomenalnym, odznacza się ten śpiewak wyjątkowymi warunkami zewnętrznymi. Baryton p. Serben Tassian, wybitny śpiewak i aktor, o wyrobionej sławie w swym kraju i za granicą, który również w „Tosce" kreuje partię Scarpia. Przewyborny kapelmistrz i dyrektor muzyczny opery królewskiej w Bukareszcie p. Massini, dyryguje dwoma przedstawieniami. Kier. art. nad całością spoczywa w rękach p. R. Wragi. Pokup biletów ogromny. Bilety do nabycia w kasie Teatru Wielkiego i w magazynie nut G. Seyfartha, ul. Akademicka 6.

— **Ostatnie przedstawienia „Madame Sans Gene".** Dnia 9 kwietnia br. „Madame Sans Gene", doskonała komedia Sardou, nieschodząca od dwóch miesięcy z afisza, w wykonaniu zespołu naszego teatru.

— **Ostatnie przedstawienia „Matury" w Powszechnym Teatrze Żołnierza.** Od piątku do niedzieli bieżącego tygodnia odbędą się ostatnie występy doskonałej artystki Teatru Letniego w Warszawie p. J. Martini w sztuce Fodora „Matura". Kto nie widział jeszcze tego niezwykle ciekawego przedstawienia głośnej nowości — ma jeszcze sposobność to nadrobić.

Dla dzieci i młodzieży Powszechny Teatr Żołnierza wystawia w sobotę o godz. 15.30 i w niedzielę o godz. 12 prześliczną bajkę K. Makuszyńskiego pt. „O dwóch takich co ukradli księżyc". W głównych rolach ulubienice Lwowa: Zosia i Bogusia Michna oraz Lili i Danusia Hornung.

W przyszłym tygodniu arcywesoła komedia muzyczna pt. „Niecałowana żonka" z muzyką W. Kollo, jednego z najpopularniejszych kompozytorów niemieckich.

Przedsprzedaż biletów przy kasie Powszechnego Teatru Żołnierza, ul. Rutowskiego 22 w godzinach: 10—13 i 17—20.

KOMUNIKATY.

— **Koło Dawnych Harcerek** zawiadamia, że we własnym zakresie prowadzi Spółdzielnię, gdzie można zaopatrzyć się w suknie, bieliznę, mundurki szkolne, stroje gimnastyczne, odzież ochronną, biurową i robotniczą. Robotę wykonuje się szybko, starannie, po bardzo przystępnych cenach z własnych lub dostarczonych materiałów. „Sprawność". Lwów, ul. Chorążczyzny l. 5, II. p. nad firmą Teliczek.

KRONIKA MIEJSKA.

Trzy włamania mieszkaniowe. W ciągu dnia wczorajszego dokonano włamania do mieszkania Bertolda Lufta (Ochronek 9), skąd skradziono futro męskie wartości około 2.000 zł. — Zygmunt Morgen (Hofmana l. 26) doniósł policji, że wczoraj w godzinach wieczornych niewyśledzeni narazie sprawcy po uprzednim wyrwaniu haczyka w drzwiach kuchennych, dostali się do jego mieszkania, skąd skradli nakrycie stołowe srebrne, biżuterię oraz futro krymskie damskie ogólnej wartości 4.000 zł. — Wczoraj doniesiono policji, że jeszcze dnia 28 marca w godzinach rannych złodzieje po uprzednim wycięciu filunku w drzwiach dostali się do mieszkania przy ul. Zachariewicza 5, skąd skradli nakrycie stołowe srebrne, garderobę męską oraz dwa kandelabry srebrne ogólnej wartości 2.000 zł.

Nagła śmierć. Wczoraj popołudniu w czasie pracy w Krzywczycach małych, zmarł nagle 57-letni robotnik, Józef Kos. Lekarz dzielnicowy stwierdził śmierć i zwłoki jego polecił odstawić do instytutu medycyny sądowej.

Znalezienie czaszki ludzkiej. Michał Bednarski, doniósł policji, że w czasie pracy w ogrodzie na terenie fabryki nawozów sztucznych w Zniesieniu, znalazł czaszkę ludzką i kości.

Obrady sektora lwowskiego O. Z. N. na ratuszu lwowskim.

(Dalszy ciąg ze strony 1-ej)

Następnie prezydent **Starzyński** oświadcza, że zebranie dzisiejsze jest pierwszym zebraniem organizacyjnym O.Z.N., przy czym dla szczupłości miejsc na sali nie mogli się znaleźć znacznie liczniejsi obywatele Lwowa, którzy już w duchu przystąpili i przystąpią faktycznie do O.Z.N.

W obecnym okresie władze Obozu muszą pochodzić jeszcze z powołania. Jako tymczasowe Prezydium organizacji okręgu lwowskiego płk. Koc powołał na przewodniczącego prof. Ludwika **Kolankowskiego**, któremu mówca imieniem płk. Koca dziękuje za dotychczasowe prowadzenie prac wstępnych. Członkami prezydium powołani zostają pp. **Bembnowicz, Buszek, Dażwański, Walichiewicz, prof. Fischer, Kowalewski, prez. Ostrowski, Pfau, Stawniczy, Świgost, Semkowicz, Szpala, Uhma** i **pos. Wagner.**

Prezydent Starzyński zakończył życzeniem powodzenia w pracy i wyraził nadzieję, że okręg lwowski zwoła pospolite ruszenie tak, jak to czynił w dawnych latach, gdy decydowały się jego losy.

Na zakończenie zebrani uchwalili stojąc następujące depesze:

Do Pana Prezydenta R.P.: Uczestnicy zebrania obywatelskiego w sali ratuszowej w chwili założenia organizacji O.Z.N. Lwów, zasyłają Ci, Panie Prezydencie, wyrazy najgłębszej czci i hołdu.

Do Pana Marszałka Polski Śmigłego-Rydza: Uczestnicy zebrania obywatelskiego w sali ratuszowej w chwili założenia organizacji O.Z.N. Lwów, pośpieszyli na Twoje wezwanie, Panie Marszałku, do zgodnej pracy nad zapewnieniem Polsce wielkości i potęgi.

Do Pana Płk. Koca: W chwili założenia organizacji O.Z.N. we Lwowie, zasyłamy Ci, Panie, jako twórcy naszego programu ideowego i szefowi wyrazy czci i zapewnienia, że zgodną prace dla dobra Polski wykonywać będziemy ze wszystkich naszych sił i wedle najlepszej naszej woli.

Zebranie zakończyło się około godz. 20-tej.

Otwarcie wystawy prac „zuchowych".

Warszawa, 8. 4. (PAT.) Staraniem warszawskiej Komendy chorągwi harcerskiej (wydz. Zuchów) nastąpiło wczoraj uroczyste otwarcie wystawy prac zuchowych p. t. „Jak Zuchy pracują". Otwarcia wystawy dokonał wiceprzewodniczący Z. H. P. ks. kanclerz Jan Mauersberger który w przemówieniu podkreślił, iż ruch zuchowy oparty jest na rodzinnych, polskich wartościach duchowych. Pracę zuchową cechuje wesołość, zaradność, pełne wyżycie się młodzieży w atmosferze miłości do Boga i Ojczyzny.

Bogata wystawa obejmuje zakres rozmaitych prac zuchów, odzwierciadlających niemal całokształt życia współczesnego Polski. Oprócz prac będących wyrazem chwili, znajduje w niej także wyraz kult dla naszej tradycji historycznej. Wystawa mieści się w lokalu pod oficerskiego kasyna przy ul. Piusa 11, nr. 10 i otwarta będzie do dnia 8 b. m. włącznie. Na uroczystości otwarcia obecny był m. in. twórca ruchu zuchowego w Polsce p. Aleksander Kamieński.

Rozwiązanie kartelu cynkowego.

Warszawa, 8. 4. (PAT.) Z dniem 7 b. m. orzeczeniem Ministra przemysłu i handlu rozwiązano kartel cynkowy, utworzony w Katowicach w dniu 29-go grudnia 1934 r. przez następujące firmy: 1) Śląskie kopalnie i cynkownie S. A. Katowice; 2) Giesche S. A. Katowice; 3) Dyrekcja kopalń i hut ks. Donnersmarcka, Świętochłowice; 4) Zakłady Hohenlohego S. A. Wełnowiec. — Kartel ten regulował zbyt, ceny i warunki sprzedaży cynku surowego i rafinowanego.

Został on rozwiązany z powodu utrzymywania cen na wygórowanym poziomie, gospodarczo nieusprawiedliwionym, czym kartel ten zagrażał dobru publicznemu.

Rozwiązanie kartelu cynkowego wpłynie dodatnio nie tylko na sam przemysł cynkowy, ale także na sytuację przemysłów przetwórczych, korzystających z cynku.

Zjazd Delegatów Okręgu Zw. Peowiaków we Lwowie.

Ub. niedzieli odbył się w sali Kasyna Oficerskiego doroczny zjazd delegatów Okręgu Związku Peowiaków przy bardzo licznym udziale reprezentantów Kół powiatowych Związku. Obradom, stojącym na wysokim poziomie ideowym, przewodniczył delegat Zarządu głównego Związku Peowiaków w Warszawie poseł K. Dublasiewicz.

Zjazd dokonał wyboru nowego Zarządu Okręgu w nast. składzie: prezes dr. Typrowicz Wawrzyniec (powtórnie), członkowie Zarządu: mgr. Bednarski Adolf, mgr. Horodyński Ludwik, mgr. Lecznarowicz Wincenty, Pawlikowa Zofia, płk. dypl. Pieniążek Władysław, rtm. Rapacki Alred, mgr. Rożkiewicz Leon i Solowii Władysław.

Między innymi uchwalił Ziazd nast. rezolucję w związku z akcją płk. Adama Koca, zmierzającą do zjednoczenia Narodu:

„Okręgowy Zjazd Delegatów Związku Peowiaków we Lwowie wita z uznaniem inicjatywę płk. Koca, zmierzającą do wytworzenia nowego ruchu ideowego w Polsce i — śladem Zarządu głównego Peowiaków — zgłasza swoją współpracę, wierząc, że w najbliższym czasie nastąpi sprecyzowanie ogólnych założeń, wysunięcie spraw pilniejszych na czoło, oraz wskazanie konkretnych terenów i form działania, z uwzględnieniem w pierwszym rzędzie potrzeb świata robotniczego i włościańskiego, stanowiącego fundamenty naszego Narodu i Państwa.

Zjazd wyraża przekonanie, że wysunięcie haseł dynamicznych, wiodących do nowej rzeczywistości polskiej, wyzwoliłoby istniejące potencjalnie a niewyzyskane jeszcze siły Narodu."

Na zakończenie uchwalono wysłać depesze hołdownicze do Pana Prezydenta R.P. prof. I. Mościckiego, do P. Marszałka Polski Śmigłego-Rydza, P. Marszałkowej Piłsudskiej, P. Premiera Sławoj-Skadkowskiego, Min. Zyndram Kościałkowkiego i Płk. Koca.

Jugosłowiański chór „Obilic" we Lwowie.

W dniu dzisiejszym przyjechał do Lwowa akademicki chór studentów jugosłowiańskich z Belgradu „Obilić". Goście przybyli z Katowic, gdzie dali koncert w katowickim teatrze i dwie audycje, które cieszyły się wielkim sukcesem. Przyjazd chóru „Obilić" nastąpił o godz. 17-tej. Na powitanie sympatycznych gości lwowski świat muzyczny wysłał prócz swoich przedstawicieli także wszystkie połączone chóry lwowskie, które powitały śpiewaków bratniego narodu pieśnią.

Po przyjeździe pociągu katowickiego i po odśpiewaniu przez chóry lwowskie w liczbie ponad 200 członków „Hasła" goście przeszli do sali recepcyjnej dworca głównego, przybranej zielenią i flagami polskimi i jugosłowiańskimi, gdzie imieniem miasta Lwowa i Zarządu miejskiego powitał ich radca Łaba. Następnie mówił w języku jugosłowiańskim konsul królestwa Jugosławii p. Wysoczański, który w bardzo serdecznym tonie utrzymane przemówienie zakończył okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej Polskiej. Z kolei prezes Ligi polsko-jugosłowiańskiej prof. Niemczycki powitał chór imieniem czynników pracujących nad zbliżeniem obu bratnich narodów.

Na przemówienia odpowiedział kierownik chóru prof. Uniwersytetu belgradzkiego inż. Ignacy Milan Nesić, wielki przyjaciel Polski i prezes Ligi jugosłowiańsko-polskiej w Belgradzie, odznaczony orderem Polonia Restituta. Podniósł on sympatie narodu jugosłowiańskiego dla Polski i jego żywotnej ekspansji kulturalnej. Po tym przemówieniu chór „Obilić" odśpiewał po polsku hymn narodowy polski „Jeszcze Polska nie zginęła", którego wykonanie wywołało entuzjazm zgromadzonych.

Goście udali się do Domu Studentek przy ul. Torosiewicza, gdzie zespół przez czas swego pobytu we Lwowie będzie kwaterował. Prof. Nesić zamieszkał wraz z dwoma swymi córkami w hotelu Europejskim. W dniu dzisiejszym o godz. 9-ej rano nastąpiło złożenie wieńca na cmentarzu Obrońców Lwowa, zwiedzanie miasta i jego zabytków, zaś w porze popołudniowej przyjęcie u rektorów wyższych uczelni Lwowa i herbatka w apartamentach konsulostwa Wysoczańskich. Wieczorem „Obilić" da koncert w sali Polskiego Towarzystwa Muzycznego.

Z FILHARMONII LWOWSKIEJ.

VIII. Koncert symfoniczny.

Wobec zgonu Karola Szymanowskiego i uroczystości związanych z pogrzebem VIII Koncert symfoniczny rozpoczęto odegraniem marsza żałobnego Chopina, zaś dyr. Horzyca poświęcił wielkiemu kompozytorowi polskiemu gorące, pełne siły wyrazu przemówienie.

Dyrygentem wieczoru był p. Edward van Beinum z Amsterdamu, solistą znakomity pianista prof. Leopold Muenzer. P. Beinum to kapelmistrz doskonały, opanowujący z łatwością orkiestrę i przewodzący jej z wielkim, właściwym tylko najwybitniejszym dyrygentom (np. Scherchen) spokojem. Odegranie symfonii D-dur Mozarta świadczyło o nadzwyczajnem zrozumieniu tego arcydzieła i spotkało się z gorącem uznaniem słuchaczy.

Bardzo ciekawy w treści i kompozycji utwór jednego z pionierów nowoczesnej muzyki francuskiej Dariusa Milhaud'a pt. „Le Carnaval d'aix" dal możność zabłysnąć całą skalą wielkiego talentu wirtuozowskiego prof. L. Muenzerowi, którego gra przepiękna w swej prostocie i ujęciu stylu pozostanie zapewne na długo w pamięci tych, którzy zrozumieli ile olbrzymich trudności technicznych nastręcza pozornie lekki i niefrasobliwy utwór francuskiego modernisty. **Juliusz Masłowski.**

ZEBRANIA OBOZU ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO W STANISŁAWOWIE I W TARNOPOLU.

Po wczorajszym zebraniu Obozu Zjednoczenia Narodowego w lwowskim ratuszu, przedstawiciele Organizacji centranej O. Z. N. pp.: prez. m. Warszawy Starzyński i b. premier Skulski wyjechali dziś rano do Tarnopola, gdzie odbędzie się w godz. popołudniowych zebranie obywatelskie z terenu województwa tarnopolskiego.

Takie samo zebranie odbędzie się w sobotę w Stanisławowie dla przedstawicieli społeczeństwa ziemi staniławowskiej.

Program radiowy.

Piątek, 9 kwietnia.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.30: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Płyty. 12.40: Dziennik południowy. 12.50: Pogadanka. 14.30: Koncert życzeń. 15: Wiad. gosp. 15.15: Płyty. 15.35 „Młodzież lwowska przed mikrofonem". 16.05: Płyty. 16.15: Audycja dla chorych. 16.30: Orkiestra KPW. z Katowic. 17: Odczyt. 17.15: Koncert solistów. 17.50: „Encyklopedia mówiona". 18: Pogadanka. 18.10: Wiad. sport. 18.25: Pogadanka. 18.35 Płyty. 18.40: Pogadanka. 18.50: „Nowiny leśne". 19: Skecz. 19.20: „Z pieśnią po kraju". 19.45: Pogadanka. 20.05: „Maria" opera w 3-ch aktach. 22.30: Płyty.

Pogrzeb śp. K. Szymanowskiego w Krakowie.

Kraków. 8. 4. (P. A. T.) Krakowskie uroczystości żałobne ku czci ś. p. Karola Szymanowskiego rozpoczęły się już wczesnym rankiem.

Po przewiezieniu trumny z dworca do kościoła mariackiego, wartę honorową przy trumnie ustawionej w prezbiterium objęli członkowie organizacyj i Związków Muzycznych z Krakowa.

Już od godz. 10 rano ulice przyległe do Rynku oraz plac Mariacki i Rynek Główny zapełniły się olbrzymimi rzeszami publiczności, której nie zraził nawet padający od rana deszcz.

Około godz. 10 nawa główna kościoła Najśw. Panny Marii poczęła się zapełniać delegacjami Związków i stowarzyszeń muzycznych i kulturalnych ze sztandarami, spowitymi krepą.

Przed godz. 11 przybyli członkowie rodziny ś. p. Zmarłego, reprezentant rządu wiceminister W. R. i O. P. prof. Ujejski, przedstawiciele władz miejscowych z wojewodą p. Gnoińskim, dowódcą Okręgu Korpusu gen. Narbutt - Łuczyńskim prezydentem miasta dr. Kaplickim, członkowie Rady miejskiej, senat Uniwersytetu Jagiellońskiego (którego doktorem honorowym był ś. p. Zmarły kompozytor) — in corpore rektorem prof. Szaferem na czele, rektorzy i profesorowie wszystkich wyższych uczelni krakowskich w togach, delegacje uczelni i stowarzyszeń muzycznych ze wszystkich większych miast Polski, delegacja jugosłowiańska z wiceprezydentem m. Białogrodu dr. Milanem Nesicem, prezesem chóru „Obilic" na czele oraz przedstawiciele komitetu obywatelskiego uroczystości pogrzebowych w Krakowie oraz przybyli specjalnym pociągiem z Warszawy przedstawiciele warszawskich stowarzyszeń muzycznych, przyjaciele i wielbiciele talentu Zmarłego.

Uroczystą Mszę żałobną w asyście licznego duchowieństwa celebrował ks. biskup Rospond. W czasie nabożeństwa Filharmonia krakowska i połączone krakowskie chóry mieszane w liczbie kilkuset osób pod dyrekcją Bol. Wallek Walewskiego wykonały „Requiem" Berlioza.

Po Mszy św. licznie zebrane w kościele duchowieństwo zakonne i świeckie odśpiewało „Kyrie eleison", ks. prałat Kulinowski pokropił trumnę ze zwłokami, po czym przy dźwiękach hejnałów pożegnalnych z wieży mariackiej trumnę wyniesiono z kościoła i umieszczono na wysokim rydwanie czarno-czerwonym, zaprzężonym w 6 koni, okrytych kirem.

Po zakończeniu nabożeństwa wypogodziło się. W chwili ruszania konduktu orkiestra reprezentacyjna K. P. W pod dyr. F. Gemrota, wykonała marsza żałobnego Beethovena. Kondukt ruszył ulicami, na których paliły się latarnie spowite kirem. Ze wszystkich domów w śródmieściu spływały długie flagi żałobne.

Kondukt otwierały poczty sztandarowe młodzieży szkół powszechnych i średnich, Towarzystw i Związków muzycznych, Federacji Zw. obrońców Ojczyzny, karawan z wieńcami. Dalej niesiono wieńce oraz ordery i odznaczenia Zmarłego, po czym kroczyło duchowieństwo. Szarfy, spływające z rydwanu, trzymali młodzi muzycy. Za trumną postępywała rodzina, przedstawiciele władz i delegacje instytucyj, stowarzyszeń i związków kulturalnych i społecznych ze sztandarami.

Przemówienia nad trumną wygłosili wicemin. Ujejski oraz prof. Sikorski, prezyd. Kaplicki i prof. Jachimecki.

Przemówienie wicemin. WR. i OP. prof. Ujejskiego

na uroczystościach pogrzebowych ś. p. K. Szymanowskiego w dniu 7 kwietnia b. r.

Warszawa. 8 kwietnia. (P. A. T.) „I oto pieśń skończyłeś, i już więcej nie oglądam cię — jedno słyszę...

Cała Polska myśląca i miłująca sztukę zdaje się dziś pełne mieć serce tego westchnienia norwidowego na wspomnienie śmierci Fryderyka Chopina.

Karol Szymanowski nie będzie się mógł skarżyć na tamtym świecie, że miał tutaj „niepłakaną trumnę" i że „tak cicho od nas odszedł jak duch gdy odlata". Rozpłakała się i rozśpiewała nad tą trumną wielką żałobą wielka rzesza, dając świadectwo nie tylko Zmarłemu, ale i sobie.

Sztuka bowiem Zmarłego nie była sztuką maluczkich, duchem — była górna i trudna. Była jak ten wiatr, który wieje tylko na szczytach gór — żeby być nim owianym, trzeba się wspiąć.

Ale jest w niej jednakże coś, co sprawia że i ci, którym krótszy oddech i brak ćwiczenia wspinać się ku niej cało ścią ducha nie pozwala, że i ci czują jej obecność wd uchowym świecie Polski, że czują jakieś tajemnicze z nią obcowanie, jakieś swoje pobożne uczestnictwo w jej podniosłym misterium.

To coś jest ponad możność pojęciowego uchwytu, jest jedną z tych spraw o których „nie śni się filozofom", a które człowiek prosty upraszcza sobie do miary horyzontu domyślności swej i wyobraźni.

Religijny powie, że słyszy w dźwiękach tej muzyki jakby echo chórów anielskich i połączy z nią swoją modlitwę.

Patriota pomyśli, że tym co go w niej do głębi przenika, jest jakaś wibrująca w niej metafizyczna polskość, dusza naszego narodu.

Jakoż jest to niewątpliwie wielkim tytułem do wielkiej dumy naszej, że Karol Szymanowski był kość z kości, krew z krwi, myśl z myśli i czucie z czucia artystą polskim, że wydała go nasza rasa, nasza historia i nasza kultura, że był dzieckiem kresów polskich, które są matecznikiem najwspanialszej twórczości polskiej wogóle, które wydały największych wodzów i największych poetów. Od najwcześniejszego dzieciństwa chłonął w siebie przyszły mistrz szumy tej ziemi „i z mogił jej westchnienia i tych jęk z Ostrawy, co śpią na zwiędłych wieńcach swojej starej sławy. Dzika muzyka, dziksze jeszcze do niej słowa, które duch dawnej Polski potomności chowa".

A w latach młodzieńczych rychło wszedł w kontakt najściślejszy z duchem Polski współczesnej. I muzyke swą tworzył do wtóru z jej pieśnią, do słów Tetmajera i Berenta, Kasprowicza, Micińskiego i Wyspiańskiego. Łącząc swój artyzm z głosami tych poetów, stawał karnie w szeregu rycerzy tej napowietrznej walki, jaka się o narodowość naszą toczyła.

Ale kiedy walka ta zakończyła się ostatecznym zwycięstwem i wyzwoleniem, poczuł się Szymanowski wolnym już — mówiąc jego własnymi słowami — „od obowiązku brania udziału w bezpośrednim stawaniu się dziejów" i dusza jego „niegdyś, w romantycznym upojeniu, wyrazicielka (w muzyce) przejmujących uczuć, zapragnęła znów wznieść się ku spokojnym wyżynom, ku niefrasobliwej architekturze nadpowietrznych zamków o jakichś harmonijnych kształtach, ku owej idealnej nadbudowie nad gorzkim losem człowieka na ziemi, ku bezinteresownemu pięknu, które pozostanie na zawsze najistotniejszą zdobyczą ludzkości".

Wyrazy to znów nie moje, tylko Jego samego. Niech charakteryzują nie tylko jego muzykę powojenną najwyższą i najdorzalszą, ale niech charakteryzują również mniej docenioną i głośną sztukę jego słowa, która nie jeden raz zabrzmiała wspaniałym rytmem i olśniła głębią i zasługuje na uwagę osobno.

Co się zaś tyczy muzyki, to ta w odrodzonej Polsce płynęła z coraz rdzenniejszych złożysk jego geniuszu — „co raz szersza, coraz dalsza... coraz czystsza, doskonalsza..." dopływała „aż do niebios progu", ale za nim nie nikła. Owszem, wracała stamtąd ku nam, wracała tam, skąd wyszła i skąd brała swą siłę i natchnienie. Wracała, żeby do nowych wzlotów siły tej i natchnienia znowu podzerpnąć. Nadziemska i nadobłoczna — z piersi ziemi jednak ciągnęła strzelisty swój oddech i z doczesności swą wieczność. I „ludzkości całe ogromy przenikając", nie zrywała związków pierwotnych z duszą rodzimej przyrody i z duszą polskiego ludu. „Podnoszenie ludowych natchnień do potęgi przenikającej i ogarniającej ludzkość całą — podnoszenie ludowego do ludzkości, nie przez stosowanie zewnętrzne i koncesje formalne, ale przez wewnętrzny rozwój dojrzałości... Oto jest, co wysłuchać daje się z muzy..." autora Harnasiów — jak się dało wysłuchać Norwidowi „z muzy Fryderyka Chopina".

Ludowe do ludzkości podnosili również najwięksi poeci nasi, podnosił Mickiewicz, podnosił Wyspiański. Ale tylko muzycy wielcy, tylko Chopin i Szymanowski mogli uczynić z owych polskich natchnień ludowych potęgę ogarniającą ludzkość. Język muzyki nie kłamie głosowi i myśl z duszy lecąc by stro w słowach się nie łamie. Trafia prosto do duszy ludzi innymi językami mówiących i budząc w nich zachwyty kieruje ich wyobraźnie ku stronom, w których bije źródło tych zachwytów, kieruje je ku Polsce.

To też każdy Polak, ten nawet, któremu sztuka Szymanowskiego była daleka z wdzięcznością i czcią powtarza jego nazwisko, wiedząc ile chwały u świata przysporzył ten wielki artysta ojczyźnie. Nie dziw też, że ojczyzna chwałą wielkiej wstęgi swego odrodzenia okryła śmiertelne jego szczątki, nie dziw, że miasto najświętszych jej pamiątek przyjmuje te szczątki do swego relikwiarza na Skałce. Będą tu jednym więcej celem pielgrzymek z całej Polski. I długo jeszcze z żalem niezmiernym będą spoglądały oczy Polaków na tę trumnę mistrza, który w niej spoczął w sile wieku i będzie tu słychać jakby ten szept serdeczny

i — oto — pieśń skończyłeś... i już więcej nie oglądam cię — jedno słyszę... ale słyszeć cię będą, Karolu Szymanowski, wszystkie pokolenia twego narodu, — do końca jego trwania.

W imieniu Rządu Rzeczypospolitej składam uroczysty hołd Twojej wieczności.

Przeciw zwyżce cen.

Warszawa, 8 IV. (PAT.) W środę dn. 7 bm. odbyło się pod przewodnictwem pana premiera gen. Sławoja-Składkowskiego posiedzenie Rady ministrów, w którego wyniku wydany został komunikat następującej treści:

W ciągu ostatnich dni w rządzie przeprowadzone zostały dyskusje nad projektami zarządzeń, zmierzającymi do przeciwdziałania nieusprawiedliwionej zwyżce cen i tendencjom spekulacyjnym. W toku rozważań na ten temat stwierdzono, że tendencje do podnoszenia cen szeregu artykułów oraz przeprowadzone zwyżki cen są czynnikiem hamującym, trwający od szeregu miesięcy i wyraźny już rozwój życia gospodarczego, wyrażający się m. in. we wzroście produkcji i konsumcji. Stwierdzono również, że w szybkości wzrostu cen Polska zajęła jedno z pierwszych miejsc w Europie.

To nadmiernie szybkie zwyżkowanie cen w Polsce jest wynikiem częściowo wzrostu cen szeregu surowców zagranicznych oraz cen artykułów żywnościowych, częściowo zaś wynika z chęci szybkiego powetowania strat, poniesionych w okresie długotrwałego kryzysu, bądź też jest rezultatem przejawów wybitnie spekulacyjnych.

Gdyby te zjawiska miały się nadal rozwijać w tym samym kierunku i w tym samym tempie, musiałyby pociągnąć za sobą poważne szkody dla całego życia gospodarczego, a w szczególności dla produkcji, dla realizacji planu inwestycyjnego i akcji zatrudnienia bezrobotnych oraz dla rozwijającego się pomyślnie eksportu. Natomiast powstrzymanie tempa rozwoju cen i skorygowanie nadmiernych w tej dziedzinie przerostów mogłoby w obecnych warunkach zapewnić Polsce na dłuższy okres czasu pomyślność gospodarczą.

Wychodząc z tych założeń, Rada ministrów stwierdziła w wyniku przeprowadzonych narad, że w interesie całego życia gospodarczego leży jak najdalej idące przeciwdziałanie tendencjom zwyżkowym przy wykorzystaniu wszelkich będących w dyspozycji rządu środków natury gospodarczej i administracyjnej.

ANDRZEJ PRONASZKO W SOFII.

Lwów. 8 IV. (PAT.) PAT. doniosła niedawno o premierze „Dziadów" w inscenizacji Leona Schillera, jaka odbyła się w Teatrze Narodowym w Sofii. Podkreślić należy, że inscenizacja plastyczna, w szczególności teren akcji i dekoracje zostały wykonane według projektów i pod osobistym kierownictwem art. mal. Andrzeja Pronaszki, znakomitego dekoratora teatrów lwowskich.

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ NA WYSTAWIE W I. P. S.

Warszawa. 8 IV. (PAT.) Dziś w południe Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki zwiedził wystawę architektury wnętrz w IPS.

Pana Prezydenta RP. powitał prezes IPS. prof. B. Pniewski i prezes Izb rzemieślniczych poseł A. Snopczyński. Oprowadzali Pana Prezydenta po wystawie prof. Siennicki i pos. Snopczyński. Panu Prezydentowi towarzyszył szef gabinetu wojskowego gen. Schally.

TOW. POLSKO-WĘGIERSKIE W GDYNI

Gdynia. 8 IV. (PAT.) Dn. 4 bm. odbyło się pod przewodnictwem konsula królestwa Węgier w Gdyni p. Wł. Gieysztora zebranie konstytucyjne Tow. polsko-węgierskiego im. St. Batorego w Gdyni. Do zarządu wybrani zostali pp. komisarz rządu Fr. Sokół prezes, konsul królestwa Danii L. Byczkowski, konsul cesarstwa Japonii F. Kollat, hr. Wł. Potocki oraz margr. S. Csaky-Pallavicini jako sekretarka.

400-lecie INTRONIZACJI KS. BISKUPA HABDANK-CHOJEŃSKIEGO.

Kraków. 8. 4. (PAT.) W tych dniach mija 400-lecie intronizacji ks. biskupa Jana Habdank-Chojeńskiego, który biskupa Prawdzic-Latalskiego, który przeszedł na arcybiskupstwo gnieźnieńskie.

NOWY AMBASADOR SOWIECKI W PARYŻU.

Moskwa. 8. 4. (PAT.) Następcą ambasadora Potemkina w Paryżu został mianowany dotychczasowy ambasador w Berlinie Jakub Suryc, następcą zaś jego, według wiadomości ze źródeł nieoficjalnych, ma być obecny poseł w Pradze Aleksandrowski.

BANDROWSKA-TURSKA W BUKARESZCIE.

Bukareszt. 8. 4. (PAT.) P. Ewa Bandrowska-Turska wystąpiła wczoraj ponownie w królewskiej operze rumuńskiej, tym razem w roli tytułowej „Łucji" Donizettiego. Wypełniona po brzegi sala wynagrodziła artystkę polską rzęsistymi oklaskami za wyjątkową kreację tej trudnej roli. Należy zaznaczyć, iż p. Bandrowska-Turska zdobyła sobie wielką popularność wśród publiczności rumuńskiej, która oceniła jej wyjątkowy talent śpiewaczy.

Giełda z dnia 8 kwietnia.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 88.85, Berlin 212.78, Amsterdam 288.65, Kopenhaga 115.20, Londyn 25.80, N. Jork czeki 5.27, kabel 5.27 i jedna czwarta, Oslo 129.60, Paryż 24.17, Praga 18.38, Sztokholm 133.05, Zurych 120.25, Mediolan 27.85. **Papiery procentowe:** 5 prc konwers. 55.75, 6 prc. dolarowa 54.50, 4 prc. dolarowa 45, 7 prc. stabilizac. 368, 4 prc. konsolidacyjna 54.75. **Akcje:** Bank Polski 101.75, Cukier 30.75, Lilpop 13.60, Ostrowiec 29.50, Starachowice 32.65.

LWOW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, jęczmieniu, mące oraz egzekutywne kupno żyta. Pszenica, żyto, jęczmień, owies, hreczka, len, siemię, rzepaki, kasza jęczmienna i hreczana, pęcak, makuchy, maki i otręby zniżkują w cenie. Tendencja zniżkowa utrzymuje się nadal, usposobienie spokojne.

WYROK W SPRAWIE „SZTAFETY“

Warszawa, 8 **kwietnia.** (P. A. T.) Po dwudniowej rozprawie w Sądzie okręgowym przeciwko ośmiu osobom, oskarżonym o drukowanie i kolportaż nielegalnego czasopisma „Sztafeta“, organu rozwiązanego O.N.R., zapadł dziś wyrok, którego mocą trzej oskarżeni: **Stefan Iniski, Zbigniew Kunicki i Czesław Grądzki skazani zostali na karę więzienia każdy po 1 roku i 3 miesiecy. Wolnicki i Szyszko Jerzy otrzymali karę po 1 roku więzienia, zaś Szyszko Stanisław 9 miesięcy więzienia. — Dwaj oskarżeni: Wojciech Jaxa-Bąkowski i Eugeniusz Dąbrowski zostali uniewinnieni.**

ZJAZD KOLEŻEŃSKI.

Oddawna zapowiadany IV. Zjazd Koleżeński Polaków b. słuchaczy wyższych uczelni w Moskwie odbędzie się w dniach 27—30 maja br. w Wilnie. Uroczyste otwarcie zjazdu nastąpi w Uniwersytecie Stefana Batorego, przyczem będze wygłoszony szereg referatów, charakteryzujących życie, oblicze ideowe i znaczenie w życiu ogólnopolskiem tego odłamu młodzieży akademickiej polskiej, która w swoim czasie znalazła się na emigracji w Moskwie. Odbędzie się również szereg zebrań towarzyskich i wycieczek. Wszelkie możliwe ulgi w zakresie komunikacji, mieszkań i wyżywienia dla uczestników zjazdu są zapewnione.

Do udziału w zjeździe są uprawnieni wszyscy byli słuchacze wyższych zakładów naukowych w Moskwie, niezależnie od tego, gdzie rozpoczęli lub ukończyli studia wyższe, oraz członkowie ich rodzin.

Składka dla uczestników zjazdu wynosi 10 zł., a dla każdego z członków ich rodzin 5 zł. od osoby.

Zgłoszenia uczestnictwa należy nadsyłać do Biura Zjazdu przed dnia 1 maja br., z jednoczesnem wpłaceniem składek (z zaznaczeniem tytułu wpłaty) na konto czekowe PKO. Nr. 14988. Biuro zjazdu mieści się w Warszawie przy ul. Nowogrodzkiej Nr. 1 m. 1 (telefon 9-23-30).

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

III. Km. 299/37. Obwieszczenie. Wierzycielka: Miejska Komunalna Kasa Oszczędności, Lwów, ul. Wałowa 9. Dłużnik: Józef Peschak we Lwowie, ul. Złota 33. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, Rewiru III. urzędujący we Lwowie, przy ul. Janowskiej 50 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 13 maja 1937 od godziny 10 przedpoł. w sali rozpraw Oddz. XVI. drzwi Nr. 29 Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, ul. Sądowa 7 odbędzie się II. sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości 1) obj. whl. 3741/II. i 2) obj. whl. 3865/II. gm. Lwów, składającej sie 1) z p. gr. 4709/3 stanowiącej ogród, w którym znajdują się drzewa i krzewy owocowe, obejmujący 111 s. kw. 2) z p. bud. 7197, na której stoi budynek mieszkalny, jednopiętrowy, murowany, czynszowy o obszarze 66 s. kw., obie przy ul. Złotej 33 powiecie lwowskim, województwie lwowskim, która stanowi własność Józefa Peschaka. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie okręgowym we Lwowie. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę 1) 4.261 zł., 2) 38.508 zł. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 1) 2.840 zł. 67 gr., 2) 25.672 zł. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 4.277 złotych albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 15-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sekretariacie wyżej wymienionego Sądu.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego Rewiru III.

Lwów, 19 marca 1937. 1313K

Km. 290/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Brzozowie Józef Rokosz, mający kancelarię w Brzozowie, ul. 3-go Maja na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 kwietnia 1937 o godz. 14-tej w Gdyczynie k. Dynowa odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Franciszka Rawicz Trzcińskiego właśc. dóbr w Gdyczynie, składających się z 500 kóp pszenicy, 300 kóp żyta, 260 kóp jęczmienia, 300 kóp owsa, urządzenia domowego i gospodarczego oraz auta marki „Minerva“. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Brzozów, 6 kwietnia 1937. 1316K

VIII. Km. 746/36. Obwieszczenie licytacyjne. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego rewiru VIII-go we Lwowie z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Grottgera 10 ogłasza, że dnia 14-go kwietnia 1937 r. o godzinie 14-tej popołudniu dokona sprzedaży w drodze publicznego przetargu we Lwowie przy ul. Kopernika 12 urządzenia domowego itp. wartości ponad 500 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VIII.

Lwów, 7 kwietnia 1937. 1315K

I. Km. 1775/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru I. Lucjan Fortuna, mający kancelarię w Stanisławowie, ul. Belwederska Nr. 5 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 maja 1937 o godz. 10.30 w Tyśmieniczanach odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do dłużnika Antoniego Hołdanowicza, składających się z fuzji, sztucera flower, urządzenia domowego, radia, krowy, lochy i świniaka, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.100. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Stanisławów, 5 kwietnia 1937. 1309K

III. Km. 180/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rewiru III. z siedzibą urzędową przy ul. Janowskiej 50 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 16 kwietnia 1937 o godzinie 11 przedpołudniem odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do dłużników w mieszkaniu — lokalu — we Lwowie, przy ul. Janowskiej 32: urządzenie domowe, oszacowane na łączną sumę 1000 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego Rewiru III.

Lwów, 29 marca 1937. 1312K

Km. 112/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Zbarażu Apolinary Herzog, mający kancelarię w Zbarażu, ul. Sienkiewicza Nr. 11 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 kwietnia 1937 r. o godz. 8 w Łubiankach niższych odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do dłużnika Dra Leopolda Bubera, składających się z 1 buhaja, 4 cieląt, 2 koni wyjazdowych, 1 powozu, 1 powozu wyjazdowego, 1 bryczki, 5 foteli pluszowych, 1 otomany, 1 lustra w złoconych ramach, 4 lamp wiszących, 1 lustra, 4 foteli ciemno żółtych, 2 otoman, 1 radia, 1 kredensu, 1 dywanu, 1 obrazu w złoconych ramach, 3 szaf dębowych, 1 psychy, 1 uprzęży oszac. na kwotę 3025 zł., a zaj. na rzecz Dra A. Herschdorfera w Zbarażu oraz z 1 jałówki czerwonej, 2 jałówek czerwonych oszacowanych na kwotę 350 zł., a zaj. na rzecz Salomona Zwerlinga. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Zbaraż, 16 marca 1937. 1307K

II. Km. 408/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru II. ogłasza, że w dniu 12 kwietnia 1937 o godz. 11-tej odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości, należących do dłużnika w jego mieszkaniu — lokalu — we Lwowie przy ul. św. Teresy 2b, składających się z urządzenia domowego, oszacowanych na łączną sumę 656 zł., które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru II.

Lwów, 22 marca 1937. 1303K

Km. 30/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Buczaczu Eustachy Słobodzian, mający kancelarię w Buczaczu, ul. Mickiewicza Nr. 6 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 maja 1937 o godz. 10 w biurze Nr. 34 Sadu grodzkiego w Buczaczu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Anczla Seilera i Frimety Seiler po połowie nieruchomości, składającej się z pbud. lkat. 270/1 gm. kat. Buczacz, obszaru 1 a. 20 m kw., na której pobudowany jest dom mieszkalny parterowy, murowany, blachą kryty, położonej w Buczaczu przy ul. Sobieskiego w powiecie buczackim, województwie tarnopolskim. Nieruchomość ta nie ma urządzonej księgi hipotecznej z powodu zniszczenia ksiąg gruntowych. Nieruchomość oszacowaną została na sumę 7.475 zł., cena zaś wywołania wynosi 4.983 zł. 34 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 747 zł. 50 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze dla małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Buczaczu, ul. Mickiewicza Nr. 6 sala Nr. 34.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Buczacz, 24 marca 1937. 1308K

III. Km. 1422/36. Obwieszczenie. Wierzycielka: Prokuratoria Generalna Rzp. P. we Lwowie. Dłużnik: Marek Bieler we Lwowie, ul. Akademicka 7, Józef Bussgang we Lwowie, ul. Franciszkańska 8. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, Rewiru III. urzędujący we Lwowie, przy ul. Janowskiej 50 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 13 maja 1937 od godziny 11 przedpoł. w sali rozpraw Oddziału II. drzwi Nr. 1 Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, ul. Sądowa 7 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości obj. whl. 307/II. ks. gr. gm. m. Lwowa, składającej się z p. bud. 2106 i p. gr. 7471. Na powyższych parcelach znajdują się budynki fabryczne, murowane, jednopiętrowe, kompletnie urządzone z maszynami, pomieszczeniem biur i pomieszkaniem, magazynem, portierką i garażem przy ul. Szwedzkiej 3 powiecie lwowskim województwie lwowskim, obejmującej powierzchni łącznej 297 s. kw., która stanowi własność Marka Bielera i Józefa Bussganga. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie okręgowym we Lwowie. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę 101.257 zł. 37 gr. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 75.943 zł. 03 gr. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 10.125 zł. 74 gr. albo w takich pap. wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. Nieruchomość wolno oglądać w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją w dnie powszednie od godziny 8-mej do 15-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sekretariacie wyżej wymienionego Sądu.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru III.

Lwów, 12 marca 1937. 1297K

VII. Km. 541/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie VII. rewiru Władysław Dohnal, mający kancelarię we Lwowie, ul. Batorego Nr. 34, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 kwietnia 1937 o godz. 10.30 we Lwowie, ul. Boimów Nr. 9 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z urządzenia sklepowego, drutu, nici różnych gatunków i bawełny. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VII.

Lwów, 26 marca 1937. 1311K

VII. Km. 468/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie VII. rewiru Władysław Dohnal, mający kancelarię we Lwowie, ul. Batorego Nr. 34 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 kwietnia 1937 o godz. 9.15 we Lwowie, ul. Boimów Nr. 9 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z różnych maszyn do robienia szpilek i pudełek, drutu i nici oraz bawełny. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VII.

Lwów, 1 kwietnia 1937. 1310K

SPADKI.

III. A 397/36. Edykt wzywający nieznanych dziedziców. Dnia 10 października 1936 r. zmarł w Uhnowie lekarz Dr. Stanisław Ożarowski, syn Antoniny Ożarowskiej, urodzony w Jaśle dnia 25 kwietnia 1856 r. bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Wobec tego, że dziedzice zmarłego nie są Sądowi znani, wzywa się wszystkich mogących wykazać swe prawa do spadku do zgłoszenia tych praw tutejszemu Sądowi najpóźniej do jednego roku od daty tego edyktu, z tym, że w razie nie zgłoszenia się dziedziców, spadek przyznany zostanie tym, którzy się zgłoszą, a w razie gdyby nikt nie zgłosił praw do spadku, spadek oddany zostanie jako bezdziedziczny Skarbowi Państwa.

Sąd grodzki Oddział III.

W Uhnowie, dnia 31 marca 1937 r. 1291

A 587/28. Edykt. W sprawie spadkowej Wasyla Bedrijczuka Michała zmarłego w Mikuliczynie 1928 roku wzywam dziedziców Michała Bedrijczuka do zgłoszenia do roku w tut. Sądzie praw spadkowych inaczej bowiem spadek przypadnie dziedzicom macierzystym.

Sąd Grodzki.

W Delatynie, 30 marca 1937. 1290

KURATELE.

Cw. 511/32. Edykt. Dnia 16 marca 1937. Sąd grodzki w Lesku w sprawie Towarzystwa Zaliczkowego w Lesku przeciw Fediowi Mulowi dawniej w Czarnej o 345 dolarów ustanawia kuratorem nieznanego z miejsca pobytu Fedia Mula — Annę Mul. w Żołobku. Słoniewski. 1305

UPADŁOSCI.

S 1/34. Konkurs do majątku firmy Bracia Braun Fabryka konfekcji damskiej w Tarnowie i jej jawnych spólników Chaniny i Samuela Braunów znosi się.

Sąd Okręgowy.

W Tarnowie, dnia 30 marca 1937. 1304

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Urząd Wojewódzki Stanisławowski.
Nr. OA. 10/38.

Stanisławów, dnia 3 kwietnia 1937 r.

OGŁOSZENIE.

1. Nachman Beiser, urodzony w Kołomyi w 1890 roku syn Bruchy Beiser.
2. Ignacy Jerzy 2 im. Kapellner, urodzony w 1908 roku w Trzcinicy obok Jasła.
3. Markus Hoffman, urodzony w Kałuszu 1889 roku, syn Racheli Hoffman, wnieśli prośby o zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego 1. Beiser, 2. Kapellner, 3. Hoffman na nazwisko 1. Thau, 2. Kaplicki, 3. Kohn.

Urząd Wojewódzki w Stanisławowie podaje powyższe prośby do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24 października 1919 r. Dz. U. R. P. Nr. 88 poz. 478, wolno przeciw ich uwzględnieniu zgłosić sprzeciwy, które podać należy do Urzędu Wojewódzkiego w Stanisławowie w przeciągu dni 90 od dnia niniejszego ogłoszenia.

Za Wojewodę:
(—) Rusiński, Inspektor. 1306

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Dyrekcja Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie, pl. Halicki 15. opierając się na przepisie art. 48 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 Nr 94, poz. 812 Dz. U. R. P. ogłasza niniejszym, że celem ściągnięcia zaległości i resztujących kapitałów zpn. z długoterminowej pożyczki hipotecznej przez Bank wydanej, **odbędzie się** w obecności **delegata Dyrekcji w biurze notariusza** p. Dr. Bolesława Trzosa we Lwowie przy ul. Batorego 9, w dniu 24 maja 1937 o godzinie dziesiatej sprzedaż w drodze drugiej publicznej licytacji trzypiętrowej kamienicy murowanej, położonej w Przemyślu przy ul. Słowackiego l. 13, obj. whl. 1569 ks. gr. gm. kat. Przemyśl, przy Sądzie Okręg. w Przemyślu, stanowiącej własność Heni Ries. Cena wywołania wynosi zł. 236.000.—, zaś rękojmia zł. 153.000.—.

W miarę zgłoszenia należności przewidzianych w art. 7 ust. 5 i art. 49 powołanego rozporządzenia, tak cena wywołania, jak i rękojmia będą odpowiednio podwyższone na terminie licytacyjnym.

Podstawą licytacji będą warunki licytacyjne, ustanowione wyżej powołanym Rozporządzeniem.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą licytacji i nabywca uzyska prawo własności, o ile te osoby najpóźniej na licytacji, jednakowoż przed wezwaniem do czynienia postąpień nie wykażą, iż wniosły pozew o zwolnienie całej nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały zawieszenie postępowania egzekucyjnego.

Akty postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Akcyjnym Banku Hipotecznym we Lwowie, pl. Halicki 15 codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt, w godzinach od 9-tej do 13-tej, zaś w ostatnich trzech dniach przed terminem licytacyjnym w kancelarii wyżej wymienionego notariusza w godzinach urzędowych.

Zamierzający licytować mogą w ciągu ostatnich siedmiu dni przed licytacją oglądać nieruchomość codziennie od godziny 8 do 18-ej z wyjątkiem niedziel i świąt.

Lwów, dnia 5 kwietnia 1937. 1302

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

ZAPROSZENIE
na
Zwyczajne Walne Zgromadzenie
firmy
„FARMACJA“

Wytwórczo-Handlowej Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie, które odbędzie się dnia 29 kwietnia 1937 r. o godz. 7-mej wieczorem w lokalu Spółki, przy ul. Piekarskiej 1a.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia.
2. Przedłożenie bilansu za rok 1936 i wniosek na udzielenie Zarządowi absolutorium.
3. Wniosek na rozdział czystego zysku.
4. Wnioski i interpelacje.

Lwów, dnia 8 kwietnia 1937.

Zarząd.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny A. Kruczkowski. Z druk. „Słowa Pol.“ Lwów, Zimorowicza 15.